



POLSKA TO MÓJ DOM

Jak powstała Warszawa?



Propozycje zabaw i zajęć związane z dzisiejszą tematyką :)

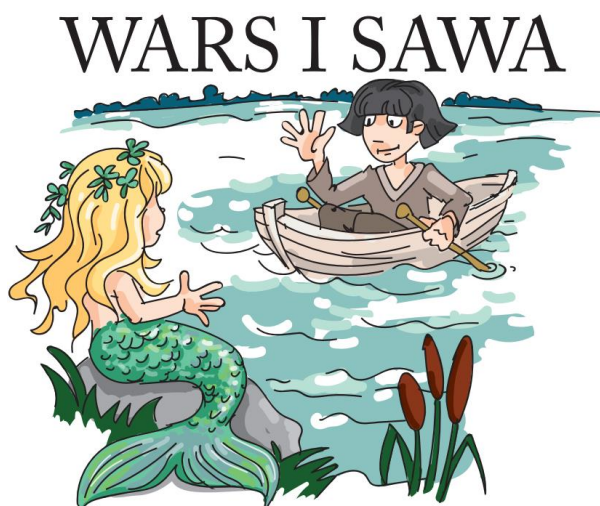
1. Masażyk relaksacyjny „Rybki”.

Na początek proponuję standardowo masażyk, który nie tylko zrelaksuje nasze Tygryski, ale również poprzez wykonanie takiego masażyku rodzicom będą musiały poćwiczyć swoje dłonie. W pierwszej kolejności niech każdy rodzic wykona taki masażyk swojemu dziecku, aby wiedziało, jak poprawnie powinien być wykonany. Następnie to Tygrysek wykona masaż mamie, tacie, bądź rodzeństwu. Udanej zabawy!

Raz rybki w morzu brały ślub (rysujemy na plecach dziecka faliste linie)
i tak chlupały: chlup, chlup, chlup. (lekko stukamy w nie rozluźnionymi dłońmi)
A wtem wieloryb wielki wpadł (masujemy całe plecy)
i całe towarzystwo zjadł. (mając rozpostarte dłonie ściągamy palce do środka)

2. Słuchowisko- Legenda o powstaniu Warszawy- „Wars i Sawa – legenda.

Zachęcam wszystkie Tygryski do posłuchania legendy, która wyjaśni im, jak powstała Warszawa. Jest to bardzo krótkie słuchowisko, wybrane, tak, aby każdy Tygrysek mógł się skupić i nie nudził się. Tygryski poprzez chwilę uważnego słuchania poćwiczą w ten sposób swoją koncentrację oraz umiejętność skupienia uwagi. Zatem zachęcam i życzę miłego słuchania!



Link do słuchowiska:

<https://www.youtube.com/watch?v=oOUTLcq4zgs>

Poniżej umieszczam tekst legendy o Warsie i Sawie, może ktoś z rodziców chciałby przeczytać sam swojemu dziecku bądź powtórzyć mu jeszcze raz przed snem :)

Tekst poniżej jest identyczny, jak ten który czytany jest w proponowanym przeze mnie powyżej słuchowisku. Życzę miłego słuchania.

„Dawno temu Polskę pokrywała nieprzebyta puszcza, pełna dzikiej zwierzyny, a ludzie mieszkali w małych osadach. W jednej z nich, na brzegu Wisły, mieszkał młody rybak Wars. Był bardzo pracowity i sam zbudował łódź, a także cierpliwie wiązał rybackie sieci. A ponieważ szczęście mu sprzyjało, zawsze wracał z połowu z siecią pełną ryb.

Wars bardzo lubił spędzać czas na wodzie i z radością wsłuchiwać się w śpiew ptaków. Jednak najbardziej fascynowały go nocne wyprawy, gdy panował niezwykle spokoj, a księżyc odbijał się w wodach Wisły srebrzystym blaskiem.

Pewnej nocy, gdy jak zwykle zepchnął łódź na wodę i zarzucił sieci, spośród wzburzonej wody wynurzyła się przepiękna dziewczyna. Rybak zamarł z zachwyty i wpatrywał się zdumiony, gdyż dziewczyna miała długie, złociste włosy, wielkie niebieskie oczy i... rybi ogon, pokryty srebrzystą łuską! Wars nie mógł uwierzyć własnym oczom, po chwili jednak przypomniał sobie opowieści, które słyszał w dzieciństwie - to była syrena! Nagle syrena podpłynęła bliżej brzegu i zaczęła śpiewać, nieświadoma tego, że podpatruje ją człowiek ukryty w wysokich trzcinach. Gdy Wars usłyszał jej głos, zakochał się bez pamięci.

Od tej chwili na niczym nie mógł się skupić, czekając na kolejny nocny połów i spotkanie z syreną. Nie przeszkadzało mu nawet to, że ona nie miała pojęcia ani o jego istnieniu, ani o uczuciu, które do niej żywił. Pewnej nocy, całkowicie zauroczony jej głosem, nieostrożnie wystawił głowę ponad trzcinę, żeby lepiej się jej przyjrzeć. Zaskoczona jego widokiem syrena podpłynęła i zagniewana zapytała:

- Dlaczego mnie podglądasz i podsłuchujesz?

- Jestem rybakiem... - nieporadnie zaczął się tłumaczyć Wars.

- Wiem, kim jesteś, wiele razy widziałam cię na łodzi, ale...

- Tak, wiem, że nie powinienem cię podglądać, ale kiedy pierwszy raz cię ujrzałem, straciłem głowę. Zakochałem się w tobie i nie mogę bez ciebie żyć. - przerwał jej w pół słowa Wars.

Syrena popatrzyła na niego i westchnęła:

- Ja także cię pokochałam. Ale przecież tak bardzo się różnimy...

Spojrzeni na siebie i zrozumieli, że są dla siebie stworzeni. Wtedy właśnie Sawa - bo tak miała na imię złotowłosa syrena - przypomniała sobie pewną tajemnicę: jeśli syrena z wzajemnością zakocha się w człowieku, może na zawsze utracić swój rybi ogon i stać się kobietą. Wówczas Wars bez wahania poprosił Sawę o rękę, a ona zgodziła się z radością. Razem wyszli na łód. Z syreny opadła rybia łuska i w miejscu ogona pojawiły się nogi. Stała się piękną dziewczyną i wkrótce odbyło się ich wesele.

Wars i Sawa żyli długo i szczęśliwie, otoczeni miłością i wzajemnym szacunkiem. Po latach wokół ich chaty powstała duża osada rybacka, a ludzie na pamiątkę postanowili nazwać ją Warszawą.

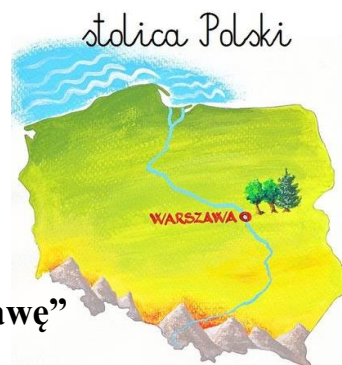
Dziś nie ma śladu po rybackich chatach, lecz ludzie wciąż pamiętają o młodym rybaku i pięknej syrenie. A Warszawa stała się stolicą Polski."

3. Piosenka – „Warszawa stolicą Polski”

Dzisiaj proponuję Tygryskom zupełnie nową piosenkę o Warszawie- stolicy Polski. Zachęcam wszystkie dzieci do posłuchania piosenki.

Link do piosenki

<https://www.youtube.com/watch?v=bGr6RgLmdVI>



4. Reportaż o Warszawie- „Maja Zdobywa... Warszawę”

Reportaż z wycieczki do stolicy.

Kolejną moją propozycja na dzisiejszy dzień jest obejrzenie reportażu, który wykonała dziewczynka Maja. Odwiedza ona wszystkie ważne, ciekawe i godne poświęcenia uwagi miejsca, które znajdują się w Warszawie. W obecnej sytuacji niestety na wszelkie wycieczki, zwiedzania nowych miejsc musimy wszyscy chwilę poczekać, dlatego proponuje Tygryskom zwiedzanie naszej stolicy Polski w innej formie- wirtualnej.

Drodzy rodzice, cały reportaż jest dość długi- trwa 28min. Nie chcę, aby dzieci się po jakimś czasie znudziły, bądź siedziały przed ekranem zbyt długo, dlatego to od Was zależy, w jaki sposób ten reportaż zostanie obejrzany przez dzieci. Można go np. podzielić na części, aby wzbudzić jeszcze bardziej ciekawość dziecka.

Przyjemnego oglądania i wirtualnego zwiedzania!

Link do film

<https://www.youtube.com/watch?v=RV06Kif2eiA>

5. Edukacja Muzealna online- Muzeum Warszawy.

Bardzo gorąco zachęcam Państwa do zajrzenia na stronę Muzeum Warszawy, którą Państwu i Tygryskom proponuję. Jest to specjalny projekt muzeum warszawskiego na obecny czas. Tygryski będą mogły poznać jeszcze bardziej Warszawę, w sytuacji gdy wizyta w muzeum jest teraz niemożliwa. Dzieci będą miały możliwość poznać miasto, i przedmioty w sposób angażujący, połączony z zabawą i odkrywaniem skarbów tego miejsca oraz posłuchać legend. Znaleźć tam można również chwilę zabawy dla całej rodziny- rodzinne rysowanie, szereg zabaw i słuchowisk warszawskich,

Naprawdę zachęcam do skorzystania z tej propozycji, będzie to fajne spędzenie czasu dla całej rodziny.

Udanej zabawy!

Link do strony:

<https://muzeumwarszawy.pl/edukacja-online/>



6. Gimnastyka na wesoło – „Jarzynowa Gimnastyka”

Troszkę ruchu, bo przecież ruch to zdrowie! Zapraszam na poruszanie się, wyzwolenie pozytywnej energii poprzez gimnastykę na wesoło. Poniżej umieszczam link, który przekieruje Państwa do filmiku z gimnastyką na wesoło.

Udanej zabawy!

Link do piosenki

https://www.youtube.com/watch?v=oD_4YBKMkFs

7. Propozycje kart pracy na dzisiejszy dzień.

Poniżej przedstawiam Państwu propozycję kart pracy dla Tygrysków związane z dzisiejszym tematem. Można zarówno wybrać sobie jedną najbardziej interesującą, jak również wykonać wszystkie. Wybór należy do Państwa i Tygrysków. Powodzenia i owocnej pracy!

- 1. Dokończ rysować Syrenkę po śladzie. Pokoloruj obrazek. Na ogonie możesz nakleić wydzierankę z niebieskich i zielonych papierków/ bibuły. Powodzenia!**



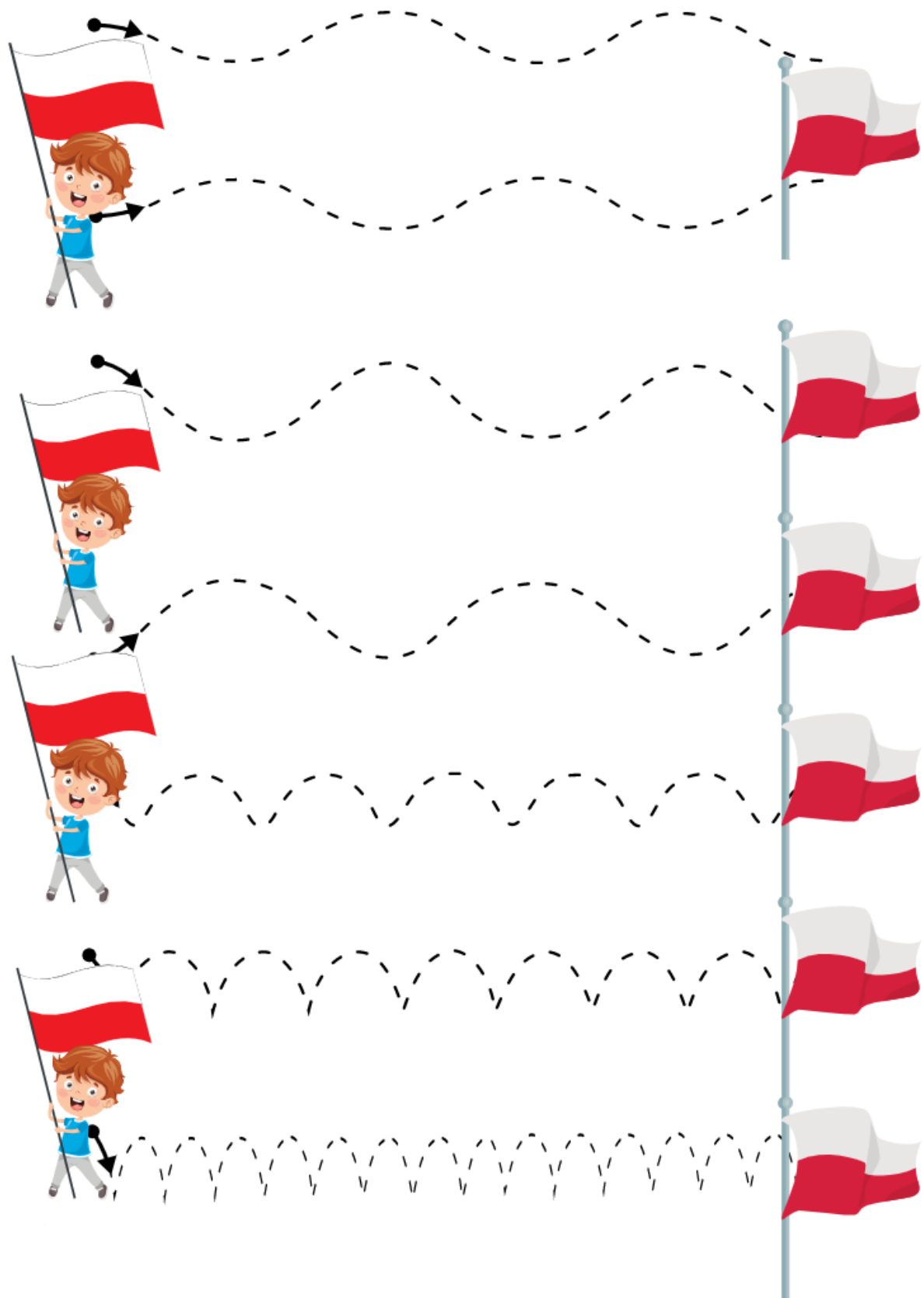
2. Otocz czerwona pętlą najmniejszą , natomiast niebieską pętlą największą syrenkę. Powodzenia!



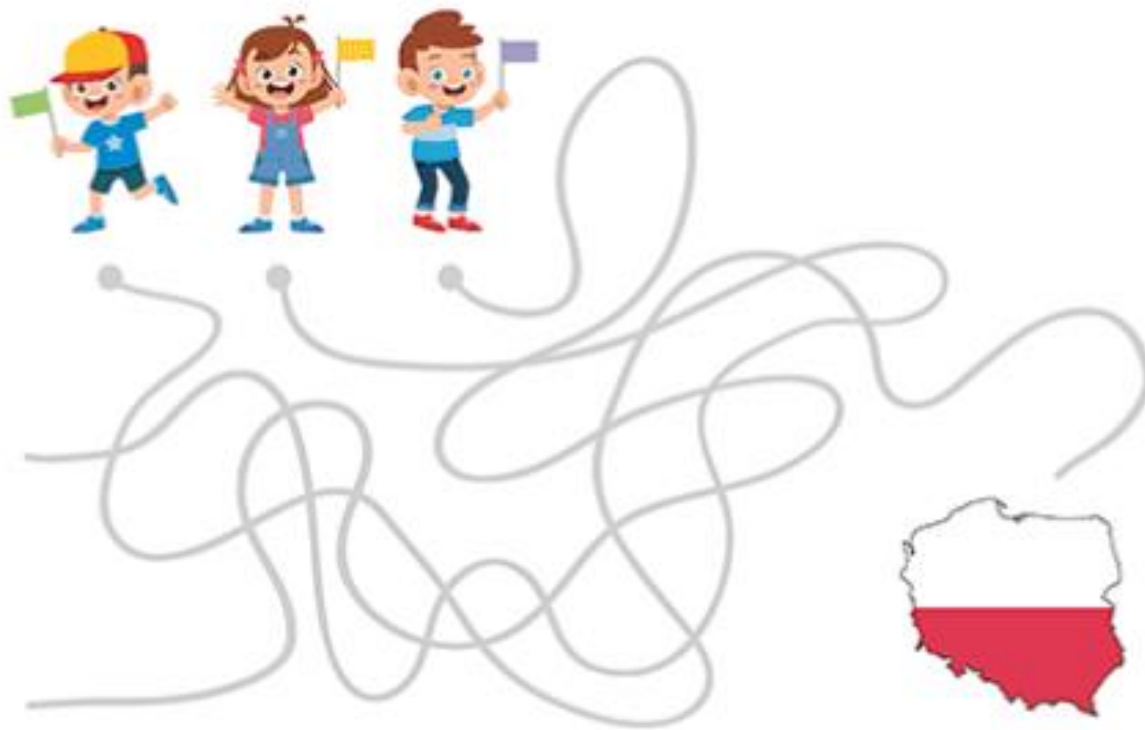
3. Połącz odpowiednie cienie. Powadzenia!



4. Popraw po śladzie. Powodzenia!



5. Które z tych dzieci dojdzie do Polski? Narysuj drogę po śladzie. Powodzenia!



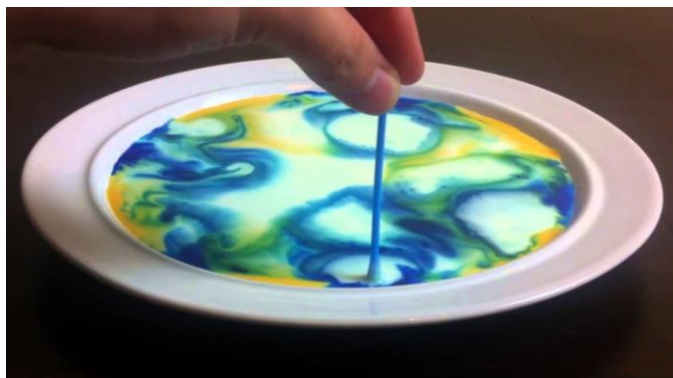
***Garstka inspiracji, gdy Tygryski zaczną się nudzić-
DOŚWIADCZENIE.***

Propozycja doświadczenia do wykonania razem z rodzicem.

Kolorowa mozaika

Potrzebne materiały

- talerz,
- barwnik do żywności,
- mleko,
- płyn do mycia naczyń,
- patyczek higieniczny.



Wykonanie:

Zabawę zaczynamy od nalania mleka na talerzyk w takiej ilości, by mleko zakryło całe dno, ale by się nie wylewało. Następnie bierzemy barwniki do żywności i tworzymy z nich kolorowe plamki. Potem patyczek kosmetyczny moczymy w płynie i robimy na mleku piękną, wielobarwną mozaikę.

Życzę udanej zabawy!



Pozdrawiam i życzę powodzenia wszystkim Tygryskom i rodzicom 😊

K. Wróbel

